

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej "Gaude Mater"

(Częstochowa, 1-6 V 1995)

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej "Gaude Mater", organizowany przez Ośrodek Promocji Kultury "Gaude Mater" w Częstochowie pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Sekretariatu Episkopatu Polski, na stałe wpisał się w krajobraz polskiego życia koncertowego, stając się niewątpliwie jednym z bardziej znaczących wydarzeń w tym zakresie. W dniach 1-6 maja bieżącego roku miała miejsce jego piąta już edycja. Urozmaicone propozycje repertuarowe, wysoki poziom poszczególnych wykonania, współistnienie różnych wątków sztuki sakralnej oraz doskonała organizacja, pozwalają uznać częstochowski festiwal za najważniejszą prezentację muzycznej twórczości religijnej w Polsce. Cieszy fakt, iż "Gaude Mater" z roku na rok spotyka się z coraz większym zainteresowaniem zarówno środowiska muzycznego jak i mieszkańców Częstochowy. Zastanawia jedynie ciągle jeszcze zbyt słaby, moim zdaniem, rezonans festiwalu pośród samych muzyków kościelnych. Wydaje się,

że ich obecność, a nawet bezpośrednio zaangażowanie, chociażby w przygotowanie muzycznego kształtu codziennej liturgii, czego w bogacwie propozycji wyraźnie mi brakuje, mogłoby przynieść wymierne korzyści.

Wracając jednak do samego festiwalu jego omówienie chciałbym zacząć od końca, od koncertu finałowego. Uważam bowiem, że niezwykle ciekawe i umiejętne połączenie muzyki Wojciecha Kilara z oprawą plastyczną Jerzego Kaliny oraz ruchem scenicznym w choreografii Ewy Wycichowskiej, dały w efekcie najbardziej oryginalną prezentację współczesnej twórczości religijnej spośród wszystkich dotychczasowych festiwalowych propozycji. Wysoki poziom i zaangażowanie wszystkich wykonawców: solistki (Dorota Radomska - sopran), chórów (trzy częstochowskie oraz Uniwersytetu Manitoba w Kanadzie), członków Polskiego Teatru Tańca z Poznania, muzyków Filharmonii Częstochowskiej oraz jej szefa Jerzego Koska, który czuwał nad całością, złożyły się na sukces koncertu zatytułowanego "Kilara Exodus Polskie", a w efekcie na godne uwieńczenie piątej edycji Festiwalu "Gaude Mater"

Wysoki poziom tegorocznego festiwalu "zapowiedział" już koncert inauguracyjny w Bazylice Jasnogórskiej, podczas którego artyści z Niemiec - soliści (M. Zedelius - sopran, K. Küper - baryton), chór "Kölner Kantorei" i orkiestra "Akademie Altenberg", pod dykcją Volkera Hempflinga, zaprezentowali bardzo rzetelną, w pełni romantyczną interpretację wspaniałego *Requiem niemieckiego* J. Brahmsa.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje liturgiczna inauguracja festiwalu. Tradycyjnie już we Mszy św. sprawowanej w jasnogórskiej Bazylice wzięły udział wszystkie zespoły, które wspólnie pod "sprawną ręką" ks. K. Szymonika - wykonywały śpiewy chorałowe i wielogłosowe. "Ozdobą" - jeżeli można tak powiedzieć - tej liturgii, stało się wykonanie *Missa ex D* Marcina Józefa Żebrowskiego - jednego z najwybitniejszych muzyków dawnej kapeli jasnogórskiej (zespół wokalny "Il Canto" oraz Orkiestra Kameralna "Concerto Avenna" pod dykcją A. Mysińskiego). Oceniając to wydarzenie jedynie w kategoriach estetycznych można stwierdzić, że wykonawcy "zagubili" się trochę w potężnym wnętrzu Bazyliki (takie zarzuty pojawiły się w niektórych recenzjach). Wydaje się jednak, że na wydarzenie to należy spojrzeć z innej perspektywy, od strony samej liturgii. W tym świetle wykonanie to stanowiło próbę odwzorowania kształtu muzycznego nabożeństw sprawowanych na Jasnej Górze w XVIII stuleciu. Taką muzykę wykonywano wówczas w liturgii. Prezentowana msza posiadała w zamiarze kompozytora konkretne przeznaczenie: miała być wykonana przez tamtejszą kapele, w tamtejszej Bazylice. Nie wdając się w dyskusję na temat liturgicznej poprawności tego rodzaju muzyki można jednak stwierdzić, iż było to wykonanie w dużej mierze autentyczne. Moim zdaniem bardziej autentyczne od wielu wykonań realizowanych na

dawnych instrumentach, z wykorzystaniem dawnych technik gry. Wydaje mi się bowiem, iż zbyt rzadko podczas prezentacji dawnej muzyki religijnej zwraca się uwagę na jej pierwotne przeznaczenie, na jej liturgiczną funkcję. Dlatego też - kończąc ten wątek - należą się organizatorom słowa uznania za to, że starają się przywrócić w dzisiejszej praktyce dzieła powstałe w jasnogórskim środowisku muzycznym dbając nie tylko o zapewnienie wykonaniom odpowiednio wysokiego poziomu, ale też właściwego tej twórczości miejsca w konkretnym wydarzeniu liturgicznym.

Stałą pozycję w omawianym festiwalu ma również doroczny koncert polskich prawykonń sakralnych. "Gaude Mater" pełni bowiem także istotną funkcję inspirującą kompozytorów do tworzenia nowych dzieł religijnych. W tym roku mieliśmy możliwość wysłuchania interesujących kompozycji M. Jasińskiego, R. Maciejewskiego, A. Koszewskiego, J. Świdra i R. Twardowskiego we wspaniałych wykonaniach D. Radomskiej (sopran), chóru "Collegium Cantorum" WSP w Częstochowie (dyr. J. Siadlak, organy M. Zagórski), zespołu śpiewaków "Camerata Silesia" (dyr. A. Szostak), "Scholi Cantorum Bialostociensis" (dyr. V. Bielecka) oraz orkiestr kameralnych: "Concerto Avenna" (dyr. A. Mysiński) i Filharmonii Białostockiej (dyr. M. J. Błaszczuk).

Trudno w krótkiej relacji zmieścić dokładne omówienia wszystkich koncertów, tym bardziej, że było ich naprawdę sporo. Dlatego w dalszej części ograniczę się tylko do odnotowania tych, które dostarczyły mi największych przeżyć zarówno artystycznych jak i religijnych. W pierwszym przypadku wymienilibym przede wszystkim występ zespołu "Camerata Silesia" pod dyr. A. Szostak, "Musica Antiqua Praha" pod dyr. P. Klikara oraz wspomnianego już chóru Uniwersytetu Manitoba pod dyr. H. Engbrechta. Natomiast ciekawe propozycje "modlitewnej" prezentacji twórczości sakralnej zaprezentowali bracia Dominikanie z Krakowa (Nieszpory o Matce Bożej) oraz Połocki Chór Kameralny pod dyr. L. Żukowej.

Uzupełnienie omówionych wyżej propozycji muzycznych stanowiły wernisaże malarstwa H. Błachnio i K. Cieślaka oraz prezentacja autorskiego spektaklu "Szczelina" w wykonaniu Sceny Plastycznej KUL Leszka Mądziaka. Obok tego należy również wspomnieć o towarzyszącym festiwalowi co roku seminarium dla dyrygentów, w ramach którego wykłady z zakresu muzyki bożonarodzeniowej wygłosili J. Węcowski i R. Pośpiech.

W podsumowaniu niniejszej relacji z V Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej "Gaude Mater" należy podziękować organizatorom, współorganizatorom, jak również wszystkim sponsorom za bogactwo stojącej na wysokim poziomie szerokiej panoramy prezentacji dawnej i współczesnej twórczości sakralnej. Jednocześnie chciałoby się życzyć by kolejne (świadomie

używam tu liczby mnogiej) Festiwale były równie udane i zorganizowane z takim wdziękiem i rozmachem organizacyjnym jak tegoroczny.

Remigiusz Pośpiech